

## JAN MARIA KŁOCZOWSKI

ur. 1960; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Kraków, PRL
Słowa kluczowe	Kraków, PRL, Teatr Ósmego Dnia, Leszek Długosz, Ewa Wójciak, Tadeusz Janiszewski

### 13 grudnia 1981 roku – dzień ogłoszenia stanu wojennego

To był taki moment, który ja przeżywałem bardzo świadomie, bo wtedy miałem lat dwadzieścia jeden. 13 grudnia to był Kraków. 12 grudnia z Teatrem Ósmego Dnia zagraliśmy ostatni spektakl w Teatrze Starym i całą noc spędziliśmy na rozmowach z Leszkiem Długoszem. I rano, jak obudziliśmy się, ta muzyka Chopina w połączeniu z głosem Jaruzelskiego była nie do wytrzymania; wszyscy, którzy byliśmy w pokoju, wyszliśmy do krakowskiej siedziby „Solidarności”, to było przy [Alejach] Trzech Wieszczów. Nie staliśmy długo, dlatego że w bramie, gdzie było wejście, okazało się, że jest to bardzo dobre miejsce na łapankę i natychmiast zjawili się paru mundurowych ludzi i [zawiozło] nas do więzienia na ulicę Siemiradzkiego – [był z nami] Tadeusz Janiszewski, Ewę Wójciak wzięli do więzienia dla kobiet. Dla mnie to było pierwsze zderzenie z więzienną rzeczywistością; zdjęto nam sznurowadła, paski, do takiej koperty wrzucono i był taki pośpiech, że oni zostawili wszystko przy nas. Zostaliśmy tam przez cały dzień. Wieloma różnymi drogami próbowano nas stamtąd wyciągnąć. [Tadeusz Janiszewski] – to nie tylko wspaniały aktor, ale wspaniały człowiek – pocieszał nas, że te napisy gównem rysowane na ścianie nic nie znaczą, bo one były wczoraj zrobione, a gówno spada ze ścian. Baliśmy się, że nie wiadomo co będzie, ale ratowaliśmy się. Przychodzi wieczór, przez półotwarte drzwi widzę, że być może coś się będzie zdarzało – wypuszczono nas, idziemy długim korytarzem i siedzi taki facet o kelnerskiej urodzie – przystojny, ale mało ciekawy – i mówi tak: „Ja też czytałem Gombrowicza, panowie aktorzy”. Ale siedział tak, że zza marynarki wystawała mu lufa pistoletu. Bardzo gładko nam to uszło. Następnego dnia musiałem postarać się o taki glejt, który pozwala wrócić do Lublina, ponieważ wszystko się skończyło, nie graliśmy trzeciego spektaklu w Teatrze Starym z Teatrem Ósmego Dnia. Dostałem ten glejt, trzymam go do dzisiaj. Bezboleśnie, natomiast bardzo nienormalnie [przeżyłem] 13 grudnia.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2006-12-09
<b>Rozmawiał/a</b>	Wioletta Wejman
<b>Transkrypcja</b>	Piotr Krotofil
<b>Redakcja</b>	Piotr Krotofil
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"